

Sygn. akt **II AKa 263/18**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Bogumiła Metecka-Draus
Sędziowie:	SA Grzegorz Chojnowski SA Andrzej Mania (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gorzowie Wielkopolskim Doroty Kędry - Kosmowskiej
po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2019 r. sprawy

M. T.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 16 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K 79/17

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym 3.800 (trzy tysiące osiemset) złotych opłaty.

SSA Andrzej Mania SSA Bogumiła Metecka-Draus SSA Grzegorz Chojnowski

Sygn. akt: II AKa 263/18

UZASADNIENIE

M. T. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 22 lipca 2015 r. w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przedkładając wystawioną przez siebie, na podstawie upoważnienia wynikającego z zakresu obowiązków służbowych, fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 35.000 euro za sprzedaż firmie (...) w C. towaru w postaci kazeinianu sodu wprowadził w błąd pracownika działu księgowego firmy (...) Spółka z o.o. co do rzeczywistej kwoty sprzedaży za ten towar, która wynosiła 26775 euro, czym doprowadził Spółkę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 8.725 euro tj. 35.859,75 zł z tytułu zaniżonej ceny towaru oraz w kwocie 1.450,20 zł z tytułu nienależnie wypłaconej mu prowizji od transakcji,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

II. w dniu 12 stycznia 2016 r. w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przedkładając wystawioną przez siebie, na podstawie upoważnienia wynikającego z zakresu obowiązków służbowych, fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 51.150 euro za sprzedaż firmie (...) w C. towaru w postaci permeatu wprowadził w błąd pracownika działu księgowego firmy (...) Spółka z o.o. co do faktu zawarcia umowy sprzedaży tego towaru, która w rzeczywistości została anulowana przez nabywcę czym doprowadził Spółkę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 51.150 euro tj. 223.193,03 zł z tytułu nieuiszczonej zapłaty za towar oraz w kwocie 1617,00 zł z tytułu nienależnie wypłaconej mu prowizji od transakcji,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,

III. w dniu 31 marca 2016r. w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przedkładając wystawioną przez siebie, na podstawie upoważnienia wynikającego z zakresu obowiązków służbowych, fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 288.800 USD za sprzedaż firmie (...) z siedzibą w D. towaru w postaci mleka w proszku wprowadził w błąd pracownika działu księgowego firmy (...) Spółka z o.o. co do rzeczywistej kwoty sprzedaży za ten towar, która wynosiła 228.480 USD, czym doprowadził Spółkę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 59.520 USD tj. 222.604,80 zł z tytułu zaniżonej ceny towaru oraz w kwocie 2.988,00 zł z tytułu nienależnie wypłaconej mu prowizji od transakcji,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,

IV. w dniu 28 kwietnia 2016r w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przedkładając wystawioną przez siebie, na podstawie upoważnienia wynikającego z zakresu obowiązków służbowych, fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 175.680 euro za sprzedaż firmie (...) S.A. z siedzibą w G. towaru w postaci mleka w proszku wprowadził w błąd pracownika działu księgowego firmy (...) Spółka z o.o. co do rzeczywistej kwoty sprzedaży za ten towar, która wynosiła 155.880 euro czym doprowadził Spółkę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 19.872 euro tj. 87.238,08 zł z tytułu zaniżonej ceny towaru,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2018 r. sygn. akt II K. 79/17:

I. Oskarżonego M. T. uznał za winnego tego, że w okresie od 22 lipca 2015 r. do 6 maja 2016 r., działając w krótkich odstępach czasu oraz przy wykorzystaniu takiej samej sposobności, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie oraz innych przedsięwzięciach wprowadzając w błąd pracowników działu księgowego (...) spółki z o.o. z siedzibą w G. co do rzeczywistych kwot sprzedaży towarów oferowanych przez tę spółkę oraz sporządzając obok wcześniej wystawionych faktur, kolejne – poświadczające nieprawdę faktury z tymi samymi numerami i z tych samych dat a zawierające obniżone ceny sprzedaży tych towarów, doprowadził (...) spółkę z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, i tak:

1. w nieustalonym dniu okresu pomiędzy 22 lipca 2015 r. a 12 sierpnia 2015 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie oraz firmy (...) w C. (Maroko), przedkładając wystawioną przez siebie, na podstawie upoważnienia wynikającego z zakresu obowiązków służbowych, fakturę VAT nr (...) z dnia 22 lipca 2015 r., opiewającą na kwotę 35.500 (trzydzieści pięć tysięcy pięćset) euro za sprzedaż firmie (...) towaru w postaci kazeinianu sodu, wprowadził w błąd pracownika działu księgowego firmy (...) spółka z o.o. z siedzibą w G. co do rzeczywistej kwoty sprzedaży za ten towar, stwierdzonej sporządzoną przez siebie kolejną, poświadczającą nieprawdę fakturą o tym samym numerze i z tego samego dnia, lecz z ceną wynoszącą 26.775 (dwadzieścia sześć tysięcy siedemset siedemdziesiąt pięć) euro, czym doprowadził (...) spółkę z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 8.725 (osiem tysięcy siedemset dwadzieścia pięć) euro, tj. 35.859,75 zł (trzydzieści pięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt

dziewięć złotych i siedemdziesiąt pięć groszy) z tytułu zaniżonej ceny towaru oraz w kwocie 1.441,50 zł (tysiąc czterysta czterdzieści jeden złotych i pięćdziesiąt groszy) z tytułu nienależnie wypłaconej mu prowizji od transakcji,

2. w nieustalonym dniu okresu pomiędzy 12 stycznia 2016 r. a 9 lutego 2016 r. w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie oraz firmy (...) w C. (Maroko), przedkładając wystawioną przez siebie, na podstawie upoważnienia wynikającego z zakresu obowiązków służbowych, fakturę VAT nr (...) z dnia 12 stycznia 2016 r., opiewającą na kwotę 51.150 (pięćdziesiąt jeden tysięcy sto pięćdziesiąt) euro za sprzedaż firmie (...) towaru w postaci permeatu, wprowadził w błąd pracownika działu księgowego firmy (...) spółka z o.o. z siedzibą w G. co do faktu zawarcia umowy sprzedaży tego towaru, która w rzeczywistości została anulowana przez nabywcę i mimo to spowodował przesłanie tego towaru do firmy (...) wraz z sporządzoną przez siebie kolejną, poświadczającą nieprawdę, fakturą o tym samym numerze i z tego samego dnia, lecz z ceną wynoszącą 11.000 (jedenaście tysięcy) euro, czym doprowadził (...) spółkę z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem łącznie na kwotę 184.546,62 zł (sto osiemdziesiąt cztery tysiące pięćset czterdzieści sześć złotych i sześćdziesiąt dwa grosze) z tytułu nie uiszczonej zapłaty za towar oraz w kwocie 1.617 zł (tysiąc sześćset siedemnaście złotych) z tytułu nienależnie wypłaconej mu prowizji od transakcji;

3. w nieustalonym dniu okresu pomiędzy 28 kwietnia 2016 r. a 6 maja 2016 r. w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie oraz firmy (...) S.A. z siedzibą w G. przedkładając wystawioną przez siebie, na podstawie upoważnienia wynikającego z zakresu obowiązków służbowych, fakturę VAT nr (...) z dnia 28 kwietnia 2016 r. opiewającą na kwotę 175.680 (sto siedemdziesiąt pięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt) euro za sprzedaż firmie (...) S.A. towaru w postaci mleka w proszku wprowadził w błąd pracownika działu księgowego firmy (...) spółka z o.o. z siedzibą w G. co do rzeczywistej kwoty sprzedaży za ten towar, stwierdzonej sporządzoną przez siebie kolejną, poświadczającą nieprawdę, fakturą o tym samym numerze i z tego samego dnia, lecz z ceną wynoszącą 155.880 (sto pięćdziesiąt pięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt) euro, czym doprowadził (...) spółkę z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 19.872 (dziewiętnaście tysięcy osiemset siedemdziesiąt dwa) euro, tj. 87.238,08 zł (osiemdziesiąt siedem tysięcy dwieście trzydzieści osiem złotych i osiem groszy) z tytułu konieczności udzielenia rabatu tej wysokości przy kolejnych transakcjach z tym kontrahentem,

tj. występku z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę za równą 50 (pięćdziesiąt) złotych.

II. Oskarżonego M. T. uznał za winnego tego, że w nieustalonym dniu okresu pomiędzy 31 marca 2016 r. a 9 kwietnia 2016 r. w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie oraz firmy (...) z siedzibą w D., przedkładając wystawioną przez siebie, na podstawie upoważnienia wynikającego z zakresu obowiązków służbowych, fakturę VAT nr (...) z dnia 31 marca 2016 r., opiewającą na kwotę 288.000 (dwieście osiemdziesiąt osiem tysięcy) USD za sprzedaż firmie (...) towaru w postaci mleka w proszku, wprowadził w błąd pracownika działu księgowego firmy (...) spółka z o.o. z siedzibą w G. co do rzeczywistej kwoty sprzedaży za ten towar, stwierdzonej sporządzoną przez siebie kolejną, poświadczającą nieprawdę, fakturą o tym samym numerze i z tego samego dnia, lecz z ceną wynoszącą 228.480 (dwieście dwadzieścia osiem tysięcy czterysta osiemdziesiąt) USD, czym usiłował doprowadzić (...) spółkę z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 59.520 (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset dwadzieścia) USD, tj. 222.604,80 złotych (dwieście dwadzieścia dwa tysiące sześćset cztery złote i osiemdziesiąt groszy) z tytułu zaniżonej ceny towaru – do czego nie doszło na skutek podjęcia działań przez pracowników tej spółki oraz doprowadził (...) spółkę z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2.988 (dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt osiem) złotych z tytułu nienależnie wypłaconej mu prowizji od transakcji; tj. występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę za równą 50 (pięćdziesiąt) złotych.

III. Na podstawie art. 91 § 2 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego M. T. kary jednostkowe pozbawienia wolności oraz grzywny, orzekając kary łączne roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i 350 (trzystu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę za równą 50 (pięćdziesiąt) złotych.

IV. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. T. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) spółka z o.o. z siedzibą w G. kwot:

1. 37.301,25 zł (trzydzieści siedem tysięcy trzysta jeden złotych i dwadzieścia pięć groszy) z tytułu popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. I.1 części dyspozytywnej wyroku,

2. 87.238,08 zł (osiemdziesiąt siedem tysięcy dwieście trzydzieści osiem złotych i osiem groszy) z tytułu popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. I.3 części dyspozytywnej wyroku,

3. 2.988 (dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt osiem) złotych z tytułu popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. II części dyspozytywnej wyroku.

V. Na podstawie art. 624. § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego M. T. z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła obrońca oskarżonego. Zarzuciła:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. oraz art. 294 § 1 k.k. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, iż oskarżony zrealizował znamiona czynu penalizowanego treścią tych przepisów, mimo braku materialnych przesłanek do przyjęcia sprawstwa oskarżonego,

- art. 46 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, iż szkodą powstałą po stronie pokrzywdzonej jest kwota 87.238,08 zł wynikająca z konieczności późniejszego udzielania rabatów firmie (...), podczas gdy okoliczność ta nie pozostaje w normalnym związku przyczynowo-skutkowym z działaniem oskarżonego, a wynika wyłącznie z integralnej, kierowanej względami gospodarczymi woli pokrzywdzonej,

naruszenie przepisów prawa procesowego, mających istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., poprzez ich niezastosowanie, polegające na uwzględnieniu przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp., jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego M. T., co w konsekwencji doprowadziło do przypisania oskarżonemu M. T. winy za zarzucane mu czyny, podczas gdy zgodnie z treścią art. 5 § 2 k.p.k. niedające się rozstrzygnąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, co winno znaleźć zastosowanie w przedmiotowej sprawie;

b) art. 170 § 1 pkt 2), 3) i 4) k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w oddaleniu wniosków dowodowych oskarżonego pomimo ich istotnego znaczenia dla przedmiotowego postępowania, zasadności zweryfikowania stanowiska oskarżonego w kontekście stawianych oskarżonemu zarzutów, a nadto - pomimo możliwości ich przeprowadzenia;

c) art. 7 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie, polegające na jednostronnej, dowolnej i wybiórczej ocenie materiału dowodowego skutkującego przypisaniem oskarżonemu winy za zarzucane czyny - w szczególności nie uwzględnienie przez Sąd I Instancji odmiennych wyjaśnień samego oskarżonego, znajdujących swoje potwierdzenie w dowodach zgromadzonych w aktach sprawy;

II. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mających istotny wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż:

- oskarżony samowolnie dokonał obniżenia cen towarów będących przedmiotem transakcji objętych zarzutami, podczas gdy prawidłowa analiza stanu faktycznego sprawy prowadzi do wniosków odmiennych,
- oskarżony samowolnie dokonał zmiany faktur VAT transakcji objętych zarzutami, podczas gdy prawidłowa analiza stanu faktycznego sprawy prowadzi do wniosków odmiennych,
- oskarżony w czasie pobytu na delegacji w Maroku w grudniu 2015 r. uzgodnił rezygnację z pozostałej części zamówienia z firmy (...), podczas gdy prawidłowa analiza stanu faktycznego i prawnego prowadzi do ustalenia, iż do rozwiązania tej umowy nie doszło, albowiem potwierdzenia rezygnacji z kolejnej partii produktów nie dokonano pomimo próśb oskarżonego w formie mailowej kierowanych do (...), co w konsekwencji uzasadniało wysyłkę kolejnej partii pierwotnie zamówionego towaru,
- nieuzasadnione było obniżenie ceny kazeinianu sodu pomimo rzeczywistych zastrzeżeń co do jakości tego towaru w postaci braku certyfikatu pochodzenia (...) powodującego niemożność spożywczego użycia tego towaru na rynku kontrahenta, a w konsekwencji obniżającego wartość handlową tego towaru,
- mimo zastrzeżeń dot. braku świadectwa pochodzenia towaru (...) odebrał transport kazeinianu, podczas gdy prawidłowa analiza stanu faktycznego prowadzi do ustalenia, iż nastąpiło to dopiero po dokonaniu rabatu ceny do takiego poziomu, który był adekwatny do jakości takiego towaru (uwzględniając jego dokumentację jakościową na tamtejszym rynku),
- oskarżony dokonał samowolnego obniżenia ceny towaru w postaci mleka w proszku sprzedanego na rzecz M. (...), podczas gdy prawidłowa analiza stanu faktycznego prowadzi do ustalenia, iż nastąpiło to w porozumieniu z bezpośrednim przełożonym oskarżonego, przy uwzględnieniu zastrzeżeń jakościowych do tego towaru,
- oskarżony dokonał samowolnego obniżenia ceny towaru sprzedawanego na rzecz (...) SA, podczas gdy obniżka ta wynikała z uwzględnienia przy końcowym rozliczeniu przedpłaty dokonanej przez ten podmiot na poczet ceny,
- skutek działań oskarżonego K. zmuszony został do udzielenia rabatu w ramach kolejnej transakcji z C., podczas gdy ustalenia w tym zakresie czynione były na zasadzie dobrowolności współpracy gospodarczej pomiędzy C. a K., bez udziału oskarżonego,

III. rażąco niewspółmierność kary wyrażającą się w orzeczeniu kary niewspółmiernie surowej w stosunku do rangi czynów, czy prawidłowym uwzględnieniu wszelkich okoliczności.

Podnosząc powyższe obrońca oskarżonego wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. T. od popełnienia zarzucanych mu w zaskarżanym wyroku czynów; alternatywnie
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec oskarżonego M. T. kary w łagodniejszym wymiarze;
- 3) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wywiedziona apelacja jest bezzasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd I instancji kierując się bowiem nakazem – wynikającym z art. 2 § 2 k.p.k. – dążenia do prawdy, prawidłowo i w sposób wyczerpujący, na ile było to oczywiście możliwe z uwagi na międzynarodowy charakter sprawy, zgromadził i ujawnił w sprawie materiał dowodowy. Zgodnie z art. 4 k.p.k. badał przy tym okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Tak też następnie je stosownie do ich merytorycznego znaczenia ocenił. Zasadnie także – postanowieniem z dnia 16 lutego 2018 r., z przyczyn szczegółowo w nim wskazanych, oddalił wnioski

dowodowe obrońcy (k. 694). Tego zaś nie podważają wywody zawarte w apelacji, przede wszystkim dlatego, że mają jedynie charakter postulatyczny i wysoce abstrakcyjny, a jako takie nie poddają się rzeczowej weryfikacji. To zaś, że pokrzywdzona spółka była / jest niewątpliwie zainteresowana rozstrzygnięciem w sprawie i od niej pochodził w zasadniczej części materiał dowodowy na podstawie, którego sąd I instancji poczynił swoje ustalenia faktyczne, w niczym tych ustaleń nie dyskredytuje. Pisemna umowa z F. na dostawę permeatu nie miała i nie ma bezspornie znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Oskarżony swoje działania podejmował bowiem bez związku z nią, a jego przestępne działanie w sposób nie budzący wątpliwości wynikają m.in. z zeznań S. F. (1), a także z korespondencji e-mail, jaką prowadził oskarżony z pracownikami F. i innymi arabskimi kontrahentami i to pomimo że jej część tak z komputera, jak i z telefonu oskarżony po prostu zniszczył.

Zasadnie sąd I instancji oddalił również wniosek dowodowy o przesłuchanie M. S. na okoliczność zastrzeżeń jakościowych do kazeinianu sodu czy wadliwej dokumentacji jakościowej (brak certyfikatu pochodzenia Eur 1), skoro tym, który kontrakt negocjował i podejmował w tym względzie przestępne decyzje, był wyłącznie oskarżony. Obojętna pozostaje tu zaś okoliczność, że dowód ten – jak twierdzi skarżąca – możliwy był do przeprowadzenia, choć w sprawie VI P-Pm 5/16 Sąd Okręgowy w Gorzowie wniosek o jego przesłuchanie, z uwagi na jego niestawiennictwo, oddalił (k. 403v.). Potrzeby przesłuchania w/w w sprawie nie było zresztą także i dlatego, że firma (...) zaakceptowała wcześniej wszystkie przedłożone jej dokumenty, w tym świadectwo jakości i świadectwo pochodzenia kazeinianu sodu. Gdyby zaś tego nie uczynił nie byłoby wysyłki. Dopiero po odebraniu przesyłki zażądała dostarczenia świadectwa pochodzenia (...). W takiej to też sytuacji – jak wynika z zeznań S. F. (1) – „w maju 2016r.” ujawniono, „że została wystawiona druga faktura. My nie zmieniliśmy swego stanowiska, jeśli chodzi o cenę sprzedaży tego towaru i ta była ustalona na 35.000 euro. Te faktury wystawiał zawsze handlowiec – pan M.” T. (k. 402). Różnica to 8.725 euro.

Również w sprawie VIII GC 486/16 Sądu Okręgowego w Szczecinie, póki co nie zdołano przesłuchać w charakterze świadków pracowników C. (...): K. A., M. R. S., K. M. B., choć z wnioskiem o ich przesłuchanie w ramach międzynarodowej pomocy prawnej wystąpiono już w styczniu 2018 r. (k. 786-92 akt VIII GC 486/16, „ponieważ – jak wynika z pisma Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Spraw Uchodźców H. Królestwa Jordanii z dnia 30.10.2018 r. – nie było wyraźnych adresów” (k. 861 akt VIII GC 486/16), co oczywiście może jedynie zdumiewać.

Zbędne w sprawie było także przeprowadzenie dowodu z korespondencji za pośrednictwem komunikatora (...) znajdującej się w aktach sprawy VIII GC 486/16 SO w Szczecinie, na okoliczność zgłaszanych przez M. (...) zastrzeżeń jakościowych, przede wszystkim dlatego, że wystarczająca była tu ta zabezpieczona (odzyskana) w sprawie, do tego przestępne działanie oskarżonego miało miejsce – jak ustalił to sąd I instancji – w okresie pomiędzy 31 marca 2016 r. a 9 kwietnia 2016 r., oskarżony T. zaś już 4 maja 2016 r. wysłał do firmy (...) fakturę na kwotę 228480 USD (była to ponoć – jak twierdził – faktura techniczna), tym samym obniżył wartość sprzedanego mleka o 59.520 USD, stanowiących równowartość 222.604,80 zł (k. 555). O tym oskarżony nie poinformował jednak władz spółki. Nie wspomniał też o rzekomej reklamacji ani, że zobowiązał się do stworzenia świadectwa weterynaryjnego z zapisem, że mleko pochodzi z Francji. Reklamacja i to ustna pojawiła się w rozmowach po raz pierwszy 23 maja 2016 r. (k. 573-74), w formie pisemnej nigdy nie została złożona. S. F. (1) zaś kategorycznie zaprzeczył, aby oskarżony obniżenie ceny towaru z nim uzgodnił (k. 405-06). Oskarżony nie zapomniał jednak obliczyć sobie i pobrać prowizji (2.988 zł) od kwoty oczywiście z faktury z wyższą ceną tj. od 288.800 USD, a którą to fakturę na dowód sprzedaży przedłożył w księgowości spółki.

Kontynuując Sąd Apelacyjny zauważa, iż sąd I instancji zadośćuczynił w sprawie w stopniu oczywistym wymogom art. 410 k.p.k. Uzasadnienie wyroku rzeczowe i wyczerpujące – odpowiadające tym samym dyspozycji art. 424 k.p.k. – pozwala zaś bezspornie na pełną kontrolę procesu myślowego, który przebiegał w czasie narady, a który doprowadził sąd orzekający do wniosku o sprawstwo i winie M. T.. Jego treść, w konfrontacji z materiałem dowodowym, nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że rozumowanie sądu jest alogiczne, czy też sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, a w konsekwencji, że przyjęte ustalenia są wadliwe jak twierdzi to skarżąca. Ustalenia te zatem Sąd Apelacyjny w całości aprobuje.

Chybiony przy tym z przyczyn formalnych jest zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. W sprawie nie wystąpiły bowiem nieusuwalne wątpliwości, które to jakoby rozstrzygnięte zostały na niekorzyść oskarżonego. Zasada *in dubio pro reo* nie nakłada zaś na sąd orzekający obowiązku uznawania za wiarygodne jedynie dowodów, korzystnych dla oskarżonego i czynienia ustaleń faktycznych jedynie w oparciu o nie, a czego zdaje się oczekiwać skarżąca. Istota problemu w sprawie sprowadzała się zaś praktycznie do oceny z jednej strony wyjaśnień oskarżonego, który konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i twierdził, że dysponował zezwoleniem kierownictwa spółki na swoje postępowanie, z drugiej zaś dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków – pracowników pokrzywdzonej spółki. W takiej to sytuacji sąd orzekający zobligowany był do dokonania ustaleń faktycznych w oparciu o zasadę swobodnej oceny dowodów. Z tej właśnie zasady – zgodnie z art. 7 k.p.k. – skorzystał przydając przymiot wiarygodności m.in. zeznaniom dyrektora S. F. (1). Racjonalizm postąpienia sądu orzekającego nie budzi żadnych zastrzeżeń. Wiarygodność wyjaśnień oskarżonego jest bowiem zerowa. Sąd I instancji omawia je szczegółowo na stronach od 9 do 13 uzasadnienia wyroku. Oceny tam wyrażone Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Przyjęcie zatem, jakoby „oskarżony wszelkie działania wykonywane w ramach realizowanych na rzecz K. kontraktów, uzgadniał ze swoim bezpośrednim przełożonym”, jak twierdzi skarżąca, a co nie znajduje żadnego i co zresztą przyznaje sama skarżąca „odzwierciedlenia w jakiegokolwiek formie: czy to mailowej, czy w formie notatek”, sprowadzałoby niewątpliwie sądową ocenę dowodów do absurdu, a tego oczywiście zaaprobować nie sposób. O jednostronnej, dowolnej i wybiórczej ocenie materiału dowodowego mowy być w sprawie nie może. Zdumiewa bowiem nagromadzenie karygodnych zachowań oskarżonego (niedopełnienia obowiązków, przekroczenia uprawnień) – kilkuletniego pracownika, do którego wcześniej „pokrzywdzona nie miała zastrzeżeń w kontekście jakości świadczonej pracy” i którego ponownie zatrudniła w dniu 4.05.2015 r. po jego powrocie z B.. W realiach dowodowych sprawy oczywistym zatem jest, że oskarżony w interesie arabskich kontrahentów i ze szkodą dla interesów zatrudniającej go spółki samowolnie dokonywał obniżenia cen sprzedawanych towarów. Taki wniosek nasuwa się po lekturze akt. W sprawie karnym faktem zaś udowodnionym jest nie tylko fakt, który wynika wprost z określonego dowodu, ale także fakt, który choć nie ma w nich wprost oparcia, to jednak w sposób logiczny i nieodparty wynika z ich całokształtu. Ta reguła sądowej oceny dowodów ma zaś niewątpliwie zastosowanie w sprawie. Obniżanie cen sprzedawanych towarów przez oskarżonego w realiach funkcjonowania spółki nie miał bowiem ekonomicznego uzasadnienia, abstrahując oczywiście od tego, że nie miał on w tym względzie żadnych kompetencji. I nie chodziło tu zapewne o obniżenie „ceny towarów tylko po to, by otrzymać premię”, czy raczej prowizję – jakkolwiek ta nie pozbawiona znaczenia, miała – jak należy sądzić – znaczenie drugorzędne. Przewrotnie brzmi przy tym argument skarżącej, że „skoro (...) sprzedawane towary – według twierdzeń pokrzywdzonej – były pełnowartościowe i w konsekwencji warte były cen wyższych (z pierwotnych faktur), to od takich właśnie cen należała się oskarżonemu prowizja”, oskarżony bowiem miał prawo do prowizji od ceny sprzedaży. Oskarżony zaś w powyższym celu wystawiał podwójne faktury, przy czym swoją prowizję ustalał oczywiście od ceny z faktury z ceną sprzedaży wyższą, którą to przedkładał w księgowości, arabskim kontrahentom wysyłał natomiast faktury z cenami niższymi. I wbrew temu co twierdzi skarżąca taka forma „korygowania faktur”, nie była powszechnie stosowana w pokrzywdzonej spółce. Skarżąca twierdząc, „iż w K. zdarzało się, iż w miejsce dotychczas funkcjonującej faktury wystawiało się nową, opatrzoną tymi samymi numerami czy datami, lecz ze zmienioną treścią, zamiast wystawiać fakturę korektę” nadinterpretowuje tu niewątpliwie treść zeznań dyrektora finansowego pokrzywdzonej spółki (...). (...)przesłuchanego na rozprawie w dniu 27.09.2016 r. w sprawie VI P-pm5/16 Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp., względnie nadaje im treść, której zeznania te nie posiadają. Świadek ten zeznał bowiem: „Jestem dyrektorem do spraw ekonomicznych. Około maja tego roku dowiedziałem się o istnieniu faktury, która była nieprawidłowa. Polegało to na tym, że pierwsza faktura była wystawiona na kwotę 51.150 euro. Drugiej faktury w spółce (...) nigdy nie było. (...) Nie mam wiedzy dlaczego doszło do zmiany tej faktury, ja nie wierzyłem, że do czegoś takiego mogło dojść. Nie wiem jak to tłumaczy firma (...). Oświadczyła jedynie, że otrzymała fakturę na 11.000 euro”. I dalej na pytanie pełnomocnika powódki: „Procedura jest taka, że oryginał faktury jest wysyłany do odbiorcy towaru, a kopia jest przekazywana do Biura rachunkowego i jest opatrzona przeliczeniem z euro na złotówki. Kwota z tej faktury została opodatkowana. Wiem, że do dnia dzisiejszego faktura nie została opłacona. (...) Pracownicy mieli uprawnienia do samodzielnego wystawiania faktur. Ja nie wiem, czy pierwotna faktura na 51.150 euro została wysłana do firmy (...). Bardzo rzadkie są przypadki zastępowania faktur błędnych – inną fakturą o tym samym numerze. Faktura błędna

jest wówczas anulowana. Częściej bywa, że wystawia się faktury korygujące. (...) Czasami zdarza się, że w przypadku reklamacji (za złą jakość towaru czy też inną wagę niż deklarowana) są udzielane bonifikaty i wtedy obniża się cenę o 1-2%.” (k. 168-69). Nie jest zatem tak – jak twierdzi skarżąca – jakoby w sprawie, to „przesłuchani w dalszej kolejności pracownicy K. twierdzili, iż taki sposób postępowania dotyczył wyłącznie drobnych omyłek lub literówek” i co miałyby zostać wytworzone „wyłącznie pod potrzeby niniejszego postępowania, jako że – były niemożliwe do dalszego zweryfikowania wobec śmierci świadka J. S. (1)”. To już bowiem tenże świadek zdyskredytował wyjaśnienia oskarżonego, w których twierdził on, że „w K. była taka praktyka, że wystawiano kolejną fakturę o tym samym numerze, a nie robiono korekty na wcześniej wystawionej ze wskazaniem dlaczego. To było ustalone z panem F., np. jeżeli jest zmieniana albo ustalana niższa cena. Było to też ustalane z nieżyjącym już J. S. (1)”. Wyjaśnienia oskarżonego to zatem rzeczywiście nic więcej jak przyjęta linia obrony i to dosyć absurdalna z ekonomicznego punktu widzenia. I tak odnośnie wyekspediowania do F. permeatu, którego ten ponoć nie chciał, a co sąd I instancji omawia na stronach 2 i 3 uzasadnienia wyroku, oskarżony na k. 393 wyjaśnił: „gdy byłem w grudniu 2015 roku na targach w C. spotkałem tam pracownika z F.. Mówił, że jakość była niedobra, że stracili jakieś tam pieniądze i że będą rezygnowali z drugiej części towaru – permeatu, ten jeszcze nie był wysłany. Wróciłem do Polski, było to przed świętymi, dostałem email od tego pracownika, rozmawiałem z dyrektorem, napisałem też email do właściciela F. z zapytaniem, czy na pewno rezygnują z drugiej części dostawy permeatu i nie było informacji o rezygnacji, czy o anulowaniu umowy. Po konsultacji z dyrektorem K. towar został wysłany, ponieważ F. nie anulował umowy. To już było po świętach, po nowym roku. Po wysłaniu towaru do C. dostaliśmy email z F., że oni nie chcą tego towaru”. Na marginesie S. F. (1) kategorycznie zaprzeczył, aby oskarżony informował go o rezygnacji F. z dostawy drugiej partii towaru. I dalej na k. 394 ponownie cytując oskarżonego: „o odstąpieniu od odbioru drugiej partii permeatu poinformował mnie pracownik R. A., to pracownik z działu sprzedaży krajowej. Maila z pytaniem, czy naprawdę chcą rezygnować z drugiej części dostawy, wysłałem do właściciela F., czyli do M. i do innych pracowników. Nikt mi nie odpowiedział ze strony F. na tego maila”, co nie polega na prawdzie, oskarżony bowiem już u dnia 18.12.2015 r. otrzymał od M. S. maila o treści: „jeżeli chodzi o permeat, którego załadunek był zaplanowany na koniec grudnia, to po spotkaniu z Panem A. poinformował mnie, że jest anulowane. Normalny kontrakt, który został podpisany ma być także anulowany, ponieważ został on zawarty na 192 ton. Bardzo proszę o potwierdzenie drogą e-mailową o anulowanie zlecenia 96 dotyczącego Permeatu” (k. 608). Mijania się oskarżonego z prawdą dowodzi także mail A. R. (kierownika w dziale sprzedaży w firmie (...)) z dnia 11.08.2016 r. cytując „działając w imieniu firmy (...) (...), oświadczam, że firma, którą reprezentuję złożyła zamówienie w firmie (...) sp. z o.o. w G., w Polsce, na dostarczenie 192 ton metrycznych serwatki w proszku. W styczniu 2016 r. dostarczono 96 ton metrycznych produktu, licząc według faktury o numerze (...) (...) z dnia 08.12.2015. Po doręczeniu pierwszej części, zrezygnowaliśmy z pozostałych 96 ton metrycznych. Rezygnację omówiono i uzgodniono z Panem M. T. – w czasie osobistego spotkania podczas pobytu Pana M. w Maroku w grudniu 2015 roku. Rezygnację potwierdzono także mailowo. Jednak z nieznanych przyczyn, linia żegluga M. powiadomiła nas o dostarczeniu 110 ton metrycznych serwatki w proszku (z których zrezygnowaliśmy, jak podano wyżej) do portu w C., w ósmym tygodniu 2016 roku (pod koniec lutego). Serwatka została wysłana przez firmę (...) Sp. z o.o., ul. (...), (...)-(...) G., Polska, i nadana do nas, (...) (...) Serwatka w proszku wysłana przez (...) Sp. z o.o., z której to wcześniej zrezygnowaliśmy (...) Ponownie powiadomiliśmy Pana M. T. o tym, że wspomniane zamówienie zostało przez nas anulowane, tak jak ustalono to wcześniej podczas osobistego spotkania i potwierdzono w mailu, oraz o tym, że nie odbierzemy wyżej wspomnianych kontenerów z portu w C.. Następnie Pan M. T. dał nam, to jest firmie (...), zniżkę na cenę serwatki w proszku (która dotarła (...) z 465 EUR za tonę metryczną (całkowita kwota: 51.150 EUR) na 100 EUR za tonę metryczną (całkowita kwota: 11.000 EUR), Ponadto, zaoferował nam odroczoną płatność w formie 120 dni od daty otrzymania towaru zamiast, inkasa i dokumentowego, przesłał nam także wszelkie oryginalne dokumenty dotyczące tego transportu (poprawiona faktura, konosament, dokumenty weterynaryjne, świadectwa analiz, list przewozowy). Wszystkie oryginalne dokumenty, dzięki którym mogliśmy odebrać towar” (k. 312). W takiej to właśnie sytuacji oskarżony praktycznie z siebie tylko znanych przyczyn sprezentował permeat F. za ¼ jego wartości (11.000 euro zamiast 50.150 euro). W powyższym bezspornie nie ma żadnej logiki, chyba że się przyjmie przestępną znowę oskarżonego i jego kontrahentów celem doprowadzenia spółki (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci 110 ton permeatu.

Samowolnego obniżenia ceny towaru miało miejsce także w przypadku kontraktu z firmą (...) S.A. z siedzibą w G. na dostawę 144 ton mleka w proszku, co sąd I instancji szczegółowo omawia na stronach 7 i 8 uzasadnienia swego wyroku. Oskarżony w księgowości przedłożył fakturę VAT nr (...) z 28 kwietnia 2016 r. na kwotę 175.680 euro oraz z tym samym numerem i datą, lecz z ceną wynoszącą 155.880 euro (1082 euro za tonę), przesłał kontrahentowi (k. 131, 132). Różnica to 19.827 euro o równowartości 87.238, 08 zł. Dodatkowo w kwietniu 2016 r. w rozmowie z M. H. współwłaścicielem (...) (...) w O., poprzez komunikator internetowy V., kiedy to ustalono cenę na poziomie 1082 euro za tonę – oskarżony obiecał rozmówcy, że różnicę pomiędzy powyższymi wartościami, będzie mógł on odebrać w gotówce od spółki (...), tytułem rabatu. Sobie prowizję w kwocie 4687 zł oskarżony wyliczył jednak od pierwotnej ceny towaru. Tym samym doprowadził niewątpliwie spółkę (...) do niekorzystnego mieniem w kwocie 19.872 euro. I niczego tu nie zmienia fakt, iż po rozmowach, kontrahenci doszli do porozumienia i uzgodnili, że rabat w powyższej wysokości zostanie udzielony przy kolejnej transakcji. (...) (...) w O. finalnie odebrał transport mleka, a (...) SA zapłacił za fakturę VAT nr (...) kwotę 175.680 euro – częściowo bezpośrednio (25.000 euro), częściowo z gwarancji bankowej (150.680 euro).

Podobnie samowolnie oskarżony postąpił w przypadku sprzedaży przedsiębiorstwu (...) (...) (...) Ltd. 240 ton mleka w proszku gdzie płatnikiem było M. (...) z siedzibą w D., co sąd szczegółowo omawia na stronach 5 i 6. Na jego transport oskarżony wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 31 marca 2016 r., opiewającą na kwotę 288.000 USD (1200 USD za tonę). W trakcie kontaktów z pracownikami (...) i nie informując o tym S. F. ustalił poprzez e-mail, że sprzeda ten transport mleka za niższą kwotę – 228.480 USD. Tu zatem spowodowana przez oskarżonego szkoda wynosi 59.520 USD co stanowi równowartości 222.604,80 zł.

Reasumując: przyjęte przez sąd I instancji ustalenia faktyczne jako mające oparcie w materiale dowodowym sprawy, zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania – zdaniem Sądu Apelacyjnego – korzystają w pełni z ochrony przewidzianej art. 7 k.p.k. i jako takie nie mogą być zasadnie zakwestionowane. Sprawstwo i wina M. T. nie budzi zatem wątpliwości. Powyższe czyny podniesione w apelacji zarzuty obrazy przepisów postępowania oczywiście chybionymi. W konsekwencji chybione są także zarzuty dokonania błędnych ustaleń faktycznych. Są one chybione zresztą także i dlatego, że stanowią one względne przyczyny odwoławcze wówczas, jeżeli mogły mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.). Konsekwencją zaś takiej regulacji prawnej dla uznania trafności eksponowanych apelacją zarzutów jest ciężący na skarżących, obowiązek wykazania zarówno faktu, że miało miejsce określone naruszenie prawa procesowego, względnie wykazania na czym polegał błąd sądu popełniony w procesie ustalania faktów sprawy, jak i okoliczności, że mogło to mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. O istotnym zaś wpływie tak obrazy przepisów postępowania, jak i błędów w ustaleniach faktycznych na treść orzeczenia można mówić dopiero wtedy, gdy zasadnie wykaże się, iż kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło (zob. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28.06.2012 r., sygn. akt II AKa 137/12, LEX nr 1213767). Tego zaś skarżąca nie wykazuje, a w sprawie przyjąć tego nie sposób. Przyjęte w sprawie sprawstwo i wina oskarżonego nie ma bowiem innej, a rozsądnej alternatywy niż ta, której wyrazem jest kontestowany wyrok.

Prawidłowe są także kwalifikacje prawne czynów przypisanych oskarżonemu. Sąd I instancji omawia je rzeczowo i kompetentnie na stronach 13 i 14 uzasadnienia wyroku. Oceny tam wyrażone Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje. Oczywistym jest bowiem, że oskarżony działał każdorazowo w celu osiągnięcia korzyści majątkowej tak przez siebie w postaci prowizji jak i swoich arabskich partnerów. W tym też celu wprowadzał w błąd pracowników księgowości spółki (...), dokonywał bowiem sprzedaży mleka w proszku, permeatu, a także kazeinianu, w cenach niższych niż wcześniej uzgodnione i widniejące na fakturach przedkładanych do rozliczenia w księgowości. W konsekwencji zaś tego doprowadzał do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółki (...). Ustawowe znamię, stanowiące skutek przestępstwa oszustwa określonego w art. 286 § 1 k.k., jak stwierdził Sąd Najwyższy z dnia 27 września 2013 r., sygn. IV KK 211/13, LEX nr 1433610 wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, w wyniku którego dochodzi do pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego. Przyjmuje się przy tym, że dla oceny, czy rozporządzenie mieniem było niekorzystne, istotne jest jedynie to, czy w jego wyniku doszło do ogólnego pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, w tym m. in. do zmniejszenia szans na zaspokojenie jego roszczeń w przyszłości lub do zwiększenia ryzyka po stronie pokrzywdzonego.

Oskarżony miał przy tym niewątpliwie świadomość, że jego działania wyczerpują znamiona strony przedmiotowej tego przestępstwa. Podobnie w przypadku przestępstwa z art. 271 § 3 k.k. Oskarżony w ramach stosunku pracy był upoważniony do wystawiania faktur VAT, wystawiając zaś je poświadczal bezspornie nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne. Powyższe czyni zarzut obraży art. 286 § 1 k.k., art. 271 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. oczywiście chybionym. Znamienny pozostaje tu zresztą, a co Sąd Apelacyjny pozwala sobie podkreślić, mail przesłany przez oskarżonego do(...), cytując: „Drogi K.. Poprawka w fakturze to zniżka tak jak się umówiliśmy dla faktur (...). Jesteśmy partnerami i jeżeli pojawia się reklamacja to macie prawo prosić o zniżkę za fakturę (...). Jeżeli powstaną jakiegokolwiek dodatkowe opłaty za 240 ton proszę daj mi znać i udzielimy na to zniżki tak jak się umawialiśmy” (k. 554). Na jego gruncie można jedynie postawić retoryczne pytanie czyje interesy w rzeczywistości oskarżony reprezentował. Mail ten obrazuje też niewątpliwie przestępną motywację oskarżonego i jego pobudki. Sugeruje przy tym jakoby oskarżony sprzedawał swoje („jesteśmy partnerami”). Nie prawdą przy tym jest też, a co Sąd Apelacyjny pozwala sobie powtórzyć, jakoby oskarżony wszelkie działania podejmował we współpracy ze S. F. (1). Obojętna pozostaje tu zaś okoliczność dlaczego oskarżony owych rabatów udzielał „i dlaczego akurat w takiej a nie innej wysokości”. Na to pytanie odpowiedzi mógłby zresztą miarodajnie udzielić oskarżony, tego jednak nie uczynił. Można tu zatem jedynie domniemywać, że wszedł w przestępne porozumienie z kontrahentami arabskimi, a w czym utwierdza fakt, iż pod pretekstem gruźlicy i chęci uchronienia pozostałych pracowników przed możliwością zarażenia, pracując w godzinach popołudniowych i wieczornych – gdy pozostali zatrudnieni nie przebywali w pomieszczeniach firmy, jak zasadnie ustala to sąd na stronie 8 uzasadnienia, usunął ze służbowego komputera prowadzoną przez siebie z kontrahentami korespondencję,

Sąd Apelacyjny podzielił również wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności przedmiotowo-podmiotowe przypisanych M. T. czynów oraz wynikające z jego danych osobopoznawczych, rzeczowo wyspecyfikowanych na stronach od 15 do 18 uzasadnienia wyroku. W konsekwencji uznał, iż dolegliwość mu wymierzona, jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, który - wbrew stanowisku obrońcy - jest niewątpliwie wysoki i nie przekracza równie wysokiego stopnia winy, a jako zaś takie właściwie winny spełnić oczekiwania w zakresie społecznego oddziaływania kary i cele szczególnoprewencyjne. W realiach sprawy orzeczonych kar tak jednostkowych, jak i łącznej żadną miarą nie sposób uznać za kary rażąco niewspółmiernie surowe. Inkryminowane zachowania oskarżonego świadczą bowiem o znacznej już demoralizacji. Stanowiło też – jak słusznie zresztą zauważa sąd I instancji – „rażącą niewdzięczność, bowiem S. F., jako dyrektor (...) sp. z o.o., ponownie podjął decyzję o zatrudnieniu M. T., mimo że ten wcześniej już porzucił pracę. Finalnie więc oskarżony okazał się osobą nie tylko całkowicie niegodną zaufania, ale także osobą, która dla własnych doraźnych korzyści (wyższych prowizji) potrafiła narazić na szwank” nie tylko „dobro pracodawcy”, ale i zagroził losowi kilkudziesięciu zatrudnionych w spółce pracowników. Spowodował przy tym w jej mieniu szkodę w kwocie ponad 300.000 zł. Po stronie przypisanych mu czynów brak jest jakiegokolwiek okoliczności łagodzących. Oskarżony godził przy tym także w pewność obrotu gospodarczego i wiarygodność dokumentów. W takim zaś układzie orzeczone kary są po prostu karami sprawiedliwymi, i jeśli już nad wyraz łagodnymi. Brak jest zatem jakiegokolwiek merytorycznych powodów, aby orzeczone kary złagodzić, zwłaszcza że po jego stronie brak jest również jakiegokolwiek skruchy. W takim zaś układzie złagodzenie kary uchybiałoby niewątpliwie dyrektywom sądowego wymiaru kary zdefiniowanym w art. 53 k.k. Tego zaś nie podważa wywiedziona w tej części apelacja. Prognoza kryminologiczno-społeczna do oskarżonego jest bowiem negatywna. Być może „kara finansowa ze swej istotny jest karą bardziej odczuwalną”, choć chyba nie w relacji do kary bezwzględnej pozbawienia wolności. Nie przekonuje też argument jakoby przeciwko wymierzeniu oskarżonemu kary pozbawienia wolności przemawiał nałożony na niego obowiązek naprawienia szkody. Wszystkie cztery przypisane oskarżonemu czyny popełnione zostały w okresie od 22 lipca 2015 r. do 6 maja 2016 r., oskarżony zaś przez okres bez mała 3 lat woli naprawienia szkody w żaden sposób nie zademonstrował, choć posiada, jak zauważa nawet obrońca zatrudnienie, a nadto leżało to niewątpliwie w jego interesie, choćby z uwagi na treść art. 295 § 1 k.k., który stanowi, że wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 278, 284-289, 291, 292 lub 294, który dobrowolnie naprawił szkodę w całości (...) sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia. Skuteczność kary wolnościowej o charakterze finansowym do oskarżonego jest zatem nie tylko wątpliwa, ale nie gwarantuje także zaspokojenia roszczeń pokrzywdzonego.

Zasadnie przy tym w uwzględnieniu wniosku pokrzywdzonego sąd I instancji na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. T. z tytułu popełnienia przestępstwa opisanego w pkt. I.3 części dyspozytywnej wyroku obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) spółka z o.o. m.in. kwoty 87.238,08 zł. To oskarżony bowiem bezpodstawnie obniżył cenę sprzedaży mleka w proszku firmie (...) rabatu, działanie zaś kierownictwa spółki polegające na udzieleniu rabatu przy kolejnych sprzedażach to już tylko próba zminimalizowania wysokości szkody.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, podzielając zasadność wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 16 sierpnia 2018 r., sygn. III K 23/12 i nie znajdując żadnych podstaw do uwzględnienia wywiedzionej apelacji – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. – zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., zaś o opłacie za to postępowanie na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt. 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. 1983 Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Andrzej Mania Bogumiła Metecka-Draus Grzegorz Chojnowski